

Adam H l e b o w i c z. *Kościół odrodzony. Katolicyzm w państwie sowieckim 1944-1992*. Gdańsk 1993 ss. 255, fotografie, statystyki. Wydawnictwo Stella Maris.

Adam Hlebowicz – historyk, publicysta „Ładu” i współpracownik radia „Plus” w Gdańsku, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego – zajmuje się szczególnie Polakami na Wschodzie. Pierwszą książkę na ten temat pt. *Kościół w niewoli* wydał w Warszawie w 1991 r.

*Kościół odrodzony* to historia katolicyzmu w Związku Sowieckim w latach 1944-1992. Praca została poprzedzona słowem wstępnym metropolity gdańskiego abpa Tadeusza Goćłowskiego. Właściwą jej treść stanowi kilkanaście zwięzłych szkiców historycznych poświęconych przeszłości oraz obecnemu stanowi Kościoła katolickiego na Litwie, Łotwie, Białorusi, Ukrainie, w Estonii, Mołdawii, Rosji (Syberię potraktowano oddzielnie), Kazachstanie, Uzbekistanie, Tadżykistanie, Kirgizji i Gruzji. Jakby pewnym podsumowaniem dociekań autora są dwa ostatnie rozdziały. Jeden omawia życia religijne na zesłaniu i w sowieckim łagrach i więzieniach; drugi natomiast prezentuje alfabetyczny wykaz 181 polskich księży więzionych w Związku Sowieckim w okresie od 1945 do 1988 r. Całość zamyka indeks nazwisk oraz angielskie streszczenie. Hlebowicz przedstawia chronologicznie dzieje Kościoła katolickiego w wymienionych wyżej republikach sowieckich, a obecnie niepodległych państwach. Wyodrębnia tu też charakterystyczne okresy tych dziejów. Taktyka oraz metody działania władz państwowych w granicach imperium sowieckiego wobec katolicyzmu były we wszystkich omawianych regionach podobne, choć w republikach nadbałtyckich sytuacja była stosunkowo najlepsza. Z zasady polityka religijna ZSRR miała na celu rozbięcie struktur kościelnych i sparaliżowanie wszelkiej działalności poszczególnych instytucji Kościoła, a przez to doprowadzenie do wyrugowania spraw wiary z całokształtu życia społecznego. Represje władz sowieckich dotknęły zwłaszcza, choć nie tylko, społeczność polską, która znalazła się po 17 września 1939 r. w granicach sowieckiego imperium i liczyła ponad 5 milionów osób.

Praca ta zawiera niezbędne dane, stanowiące punkt wyjścia do badań na określonych odcinkach historiografii. Publikacji tej brak jedynie szerszego kontekstu historycznego, który ujmowałby generalnie najnowsze dzieje chrześcijaństwa i katolicyzmu za wschodnią granicą Rzeczypospolitej. Gdyby Adam Hlebowicz zdobył się na takie syntetyczne spojrzenie, można by już mówić o pierwszej próbie zbilansowania dziejów kościelnych na terenie byłego Związku Sowieckiego. Praca naukowa Hlebowicza, obok jej niewątpliwie oblicza publicystycznego – w tym względzie Autor wykazuje z pewnością niepospolite uzdolnienia – ma w sobie coś ze zbieractwa, bowiem wykorzystuje on nieraz bardzo różnorodne, niejednolitej jakości źródła, czasami zbyt oszczędnie szafując własnym komentarzem. Stwierdzenie to odnosi się również do omawianej książki.

Ks. Edward Walewander